

Jost, Henryk

Film telewizyjny o górnictwie i hutnictwie tatrzańskim

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/3, 695

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



robach świętokrzyskich. Na istnienie tych elementów wskazał mgr M. Biborski w przypadku mieczów.

W odpowiedzi prof. J. Piaskowski wypowiedział się za pełniejszym wykorzystaniem wyników analiz metaloznawczych w studiach typologicznych nie tylko nad częścią uzbrojenia (jak miecze), lecz także innych wyrobów (np. zapinek). Przedmioty z Podkarpacia z VI—X w. wykonane zostały z niskowęglowej stali o niskiej zawartości fosforu niezidentyfikowanego pochodzenia. Na pozostałych ziemiach Polski (a także na Podkarpaciu po X w.) występują głównie przedmioty z żelaza i stali o podwyższonej zawartości fosforu, niekiedy zgrzewane lub nawęglane (cementowane).

Rozwijane obecnie badania metaloznawcze pozwalają na wyeliminowanie błędnych wniosków i uogólnień, umożliwiając polskim archeologom pełne wykorzystanie nowych danych.

Jerzy Piaskowski

FILM TELEWIZYJNY O GÓRNICTWIE I HUTNICTWIE TATRZAŃSKIM

15 lutego br. Telewizja Polska przedstawiła projekcję filmu o górnictwie i hutnictwie tatrzańskim pt. *Hawiarские drogi*. Film reżyserowała Joanna Wierzbicka, a konsultantami byli Stefan Zwoliński i Henryk Jost. Ekipa z operatorem kamery Tadeuszem Romanem — nakręciła w 1976 r. półgodzinny film, którego wartości dydaktyczne są oczywiste.

Ślady prac górniczych i hutniczych nikną bardzo szybko. Niekonserwowane kopalnie niszczeją. Również ślady budynków przykop, kanałów zacierają się szybko, „wrastają w teren”. Odkopane swego czasu przez S. Zwolińskiego szczątki takich obiektów, jak zakład fryszerski w Starych Kościeliskach, zespół metalurgiczny „kruszcowy” (srebro, miedź) z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego, czy wreszcie zakład przygotowywania rud (płuczki, stępy) na Pysznej bardzo się obecnie zatary¹. Dla przeciętnego człowieka są zupełnie nie czytelne. Dlatego też nie nadawały się do filmowania. W dużej mierze zatem wykorzystano w filmie zbiory Muzeum Tatrzańskiego, ryciny Agrikoli i inne źródła (np. atlas C. v. Frankensteina). Oprócz nielicznych i bardzo zatartych w terenie śladów istnienie przemysłu górniczego i hutniczego na terenie Tatr upamiętniają tablice umieszczone dzięki staraniom Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Polsce², a mianowicie w miejscu — gdzie znajdował się wielki piec w Kuźnicach oraz w Starych Kościeliskach, w miejscu — gdzie istniał ongiś zakład fryszerski. Oprócz tych tablic — również staraniem SITPH — zostały w 1972 r. przywrócone na kapliczce hawiarskiej (niewłaściwie zwanej zbójnicką) — na polanie Stare Kościeliska — młotki górnicze. Obecnie, dzięki filmowi, przypomniano szerokim kręgom społeczeństwa o tym, że kiedyś na terenie Tatr istniało górnictwo i hutnictwo.

Henryk Jost

¹ S. Zwoliński: *Urządzenia kopalni na Kunsztach w Dolinie Kościeliskiej w Tatrach*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1961 nr 3 s. 457; tenże, *Badania dawnych zabudowań hutniczych w Dolinie Kościeliskiej w Tatrach*. tamże nr 3, s. 501.

² H. Jost: *Tablice pamiątkowe hutnictwa tatrzańskiego*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1968 nr 3 s. 746.